

MOTOCROSSOWE ŚWIĘTO W GRODKOWIE



Grodków miał swoje święto - motocrossowe święto. Była nim V runda Mistrzostw Strefy Polski Południowej MX w dniu 19.09.2021 r. na naszym torze motocrossowym AMK Grodków, przy ul. Traugutta.

Dlaczego piszę, że było to święto? Otóż... Dzień wyścigów w końcu się odbył po dwuletniej przerwie z przyczyn niezależnych od nas. Ludzie wręcz na ten dzień czekali i doczekać się nie mogli. W końcu pandemia covidowa trochę odpuściła i udało się! Odbyły się zawody w naszym mieście!

Impreza przyciągnęła ogromną rzeszę kibiców naszej gminy, którym ogromnie dziękujemy za to, że byliście z nami, jesteście i mogę śmiało powiedzieć, że będziecie przy kolejnych eventach. Okazuje się, że Grodkowianie kochają motocross i chcą u nas tego sportu. Kibice na wydarzeniach sportowych są niezwykle ważnym dopełnieniem, tworząc wspaniały klimat i dzięki WAM - KIBICOM, zawodnicy aż chcą się ścigać, bo mają dla kogo! I właśnie tak było u nas.

W wyścigach wystartowało około 77 zawodników, w tym dwie zawodniczki. Frekwencja mogła być większa, ale i tak było super. Zawodnicy w barwach AMK Grodków mieli przyjemność zaprezentować się przed SWOJĄ publicznością, która to dodatkowo wspierała ich głośnym dopingiem, trąbkami i nawet zostały odpalone czerwone race w trakcie wyścigów.

Klubowicze pojechali w poszczególnych klasach, zajmując w indywidualnej klasyfikacji zawodów wyniki: MX85 #229 Tymon Kotala miejsce 5, MX Junior #531 Andrzej Seremet miejsce 8, MXC #890 Radosław Osypowicz miejsce 9, #216 Mateusz Chowaniec miejsce 12, #379 Łukasz Kwiecień miejsce 15, MX Masters #332 Andrzej Seremet miejsce 4, MX Masters 50+ #719 Grzegorz Dziekan miejsce 2, Klasa Amator #416 Wojciech Pajdzik miejsce 7, #420 Rafał Tomala miejsce 9.

Jeśli chodzi o pogodę to stwierdzam, że trafiła się jak na zamówienie. W dzień poprzedzający zawody zaczął padać deszcz i popadało przez noc. To była super sprawa, bo tor był pięknie nawodniony przez naszą matkę naturę. Już w dniu zawodów nie spadła ani jedna kropla na szczęście dla wszystkich. Od samego rana trwały zapisy w biurze zawodów, potem treningi i w końcu od ok. południa opadły bramki startowe i zaczęło się ostre ściganie.

Podczas wyścigów wszyscy tam obecni, mogliśmy podziwiać latających po górkach rajderów w 10 różnych klasach (MX65, MX85, MX Junior, MX Kobiet, MX Amator, MXC, MXB, MX Masters, MX Masters 50+, MX Open). Od najmłodszych po najbardziej doświadczonych. We wszystkich klasach za trzy pierwsze miejsca, zwycięzcy dostali nagrody.

Dla tych, którzy nie wiedzieli, a chcieliby wystartować w kolejnych zawodach... w klasie AMATOR mogą wziąć udział wszyscy ci, którzy mają ukończone 18 lat i posiadają crossa, kask, buty crossowe,

strój mx.

Na paddocku, tzw. parku maszyn, spacerowali zaciekawieni motocrossem kibice. Oglądali motocykle, robili sobie pamiątkowe zdjęcia, zadawali zawodnikom wiele pytań. Ludzie przychodzili całymi rodzinami, a dla dzieci była to niezwykła frajda móc dotknąć, dosiąść taki crossowy motor.

Komentatorem zawodów był ponownie nasz sprawdzony, niezawodny, niezastąpiony i najbardziej doświadczony w tym sporcie - Pan Andrzej Rencz. Podczas wyścigów opowiadał o zawodnikach i komentował ich poczynania na bieżąco. Czasami też z tzw. "jajem", czyli na wesoło.

Zadbaliśmy o dobre oznakowanie dojazdu na tor, a także na parking, który przygotowaliśmy w parku na przeciwko toru. Wszystko zrobione było tak, żeby każdy wiedział gdzie i jak ma jechać, gdzie i co się znajduje. Na miejscu był także spory bufet i coś czego jeszcze u nas nie było. Na górnym paddocku stanęły trzy namioty z asortymentem MX dla fanów motorsportu.

Swoją obecnością zaszczycił nas Pan Burmistrz - Marek Antoniewicz, który wręczał nagrody i gratulował wygranej zawodnikom wraz z Prezesem Zarządu opolskiego PZM, Panem Markiem Pańką. Oboje bardzo pozytywnie ocenili całość imprezy i organizację. Pan Burmistrz stwierdził, że jest to ogromna reklama dla naszego małego miasta na całą Polskę. I to jest prawda, bo znają nas już nie dość, że w Polsce to również w Czechach, gdzie też często zawodnicy naszego Klubu jeżdżą się ścigać. Na koniec Prezes naszego Klubu AMK Grodków, Andrzej Seremet, podczas swojego krótkiego wystąpienia podziękował wszystkim za wszystko.

Cała wielka rodzina MX, tworząca to całe wydarzenie, czyli od zawodników, głównego sędziego po flagowych i osoby, które przyłożyły pomocną dłoń przy organizacji, spisali się na medal. Pochwalić należy górkowych za błyskawiczne reakcje, bardzo dobre sygnalizowanie flagami, szybko podejmowane decyzje. Brawo, brawo, brawo! Konrad Jurewicz zorganizował samodzielnie małą jadłodajnię dla naszych wszystkich funkcyjnych zawodów oraz gości. Bardzo dziękujemy, jesteś niezastąpiony!

Kolejne podziękowania wędrują do Ochotniczej Straży Pożarnej Bąków, Tarnów Grodkowski i Gnojna, a szczególne podziękowania kierujemy dla sponsorów:

*Gminy Grodków

*Garden Kwarc

*Eko Luk

*Eni

*Transport Szefer

*AGROGRIM Janusz Kubieniec

*Go-Rol Sp. z o.o.

*GrodWiK

*AnjolStop-Centrum Motoryzacyjne "u Stopki"

*Bierzyński.eu

*BWB Bawer Jędrzej Bawer

*Zygmar Grodków

*Paroks Roksana Partyk

*Domino Damian Dudrak

*MF EnduroCross

*OKiR Grodków

*Drewpal Adam Gądek

*888 design Przemysław Piecha

Bardzo dziękujemy wszystkim za ogrom komplementów co do organizacji i przygotowania toru. Był super show. Po raz kolejny mieszkańcy naszej gminy Grodków udowodnili, że chcą motocrossu w naszym mieście. A kto jeszcze nie wie, to na naszej stronie facebook AMK Grodków znajdziecie oficjalną wideorelację od BornToMX, relację okiem magazynu x-cross, album ze zdjęciami z imprezy itp.

Jeszcze raz wszystkim dziękujemy i mamy nadzieję, że spotkamy się znowu za rok na Mistrzostwach MX w Grodkowie.

-AMK Grodków-

tekst i foto: Paulina Rezik